

Karolina Kupis*

**Transnarodowość w biografiach rodzinnych
polskich emigrantów poakcesyjnych
w perspektywie trajektorii rodzinnej
w kontekście decyzji o powrocie**

**Transnationalism in the Family Biographies
of Polish Post-accession Migrants
from the Perspective of Family Trajectories
in the Context of Return Decisions**

Abstract: The article analyses the issue of transnational experiences and family practices among Polish post-accession migrants in Great Britain, focusing on their significance in the context of the decision to return to their country of origin. The primary objective was to examine how maintaining contact and engaging in daily cross-border practices influence families' long-term life plans and how these factors contribute to the decision regarding a potential return to Poland. The article addresses a gap in social research, which often neglects this area in favour of economic and political issues, instead focusing on the dynamics of family life within the context of re-emigration processes.

The research was conducted among 20 Polish migrants (women and men aged 28–48) residing in South East England. The criteria for participation included: having children, being in a formal marriage, and a declared willingness to return to the country. The narrative biographical interview technique was employed as the research method, allowing for the collection of detailed stories about the participants' lives and family experiences. The research

* Karolina Kupis (ORCID: 0000-0003-2622-876X) – dr, Uniwersytet Opolski; kontakt: karolina.kupis@uni.opole.pl.

was carried out during the Brexit period, in an atmosphere of increasing uncertainty regarding the future in the British Isles.

The analysis revealed that the mechanisms for maintaining ties over distance (e.g., internet communication, travel) change their significance over the time spent in emigration. Initially, they primarily alleviate longing, but over time, they become an impetus for a deeper reflection on the purpose of further stay and the family's future. It was observed that political events (brexit) and dilemmas related to raising children (preserving Polish identity and language) intensified internal conflicts and a sense of lack of control over the situation. For some families, efforts related to cultivating Polish identity (e.g., language learning) transform into a consciously realised return plan, allowing participants to regain a sense of agency. The migratory experience and associated family life are characterised by elements of a trajectory – a process in which uncontrolled events affect the collective (the family) and necessitate a revision of original assumptions. Historical factors, the family life cycle, and personal agency mutually influence how transnational families deal with the dilemma of returning or settling permanently.

Keywords: Family trajectory, family biography, migratory biography, bonding practices, re-emigration.

Wprowadzenie

Migracja i związana z nią problematyka transnarodowości są zagadnieniami, które doczekały się wielu opracowań na gruncie nauk społecznych. Od czasów słynnej pracy Floriana Znanieckiego i Williama Thomasa pojawiło się sporo analiz dotyczących różnych aspektów procesów migracyjnych zarówno w ujęciu makro- jak i mikrosocjologicznym¹. Do niedawna zainteresowanie badaczy ogniskowało się wokół ekonomicznych i politycznych skutków migracji, jednak w związku z akcesją (m.in. Polski) do struktur Unii Europejskiej w 2004 r. poakcesyjne migracje z Polski w krótkim czasie skupiły uwagę badaczy. Zdaniem Kathy Burrell możemy wyróżnić trzy dominujące bloki tematyczne, wokół których oscylują badania nad poakcesyjnymi migracjami Polaków: strategie migracyjne, motywacje oraz długoterminowe plany migracyjne ; sprawy związane z sytuacją migrantów na zagranicznych rynkach pracy oraz zagadnienia dotyczące życia poza pracą, praktyk rodzinnych,

1 W. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, uwagi wstępne J. Chałasiński i in., tł. M. Metelska, Warszawa 1976.

sieci społecznych; zagadnienia integracji². Jednocześnie Burrell zwraca uwagę na to, iż kwestie dotyczące integracji strukturalnej oraz sytuacji na rynkach pracy skupiają uwagę badaczy, podczas gdy pozostałe zagadnienia pozostają często na uboczu. Artykuł prezentuje problematykę praktyk rodzinnych, sposobów funkcjonowania na odległość, doświadczeń biograficznych, a także ich znaczenia w podejmowaniu decyzji o powrocie. Analiza literatury migracyjnej wskazuje na dysproporcję między opracowaniami teoretycznymi i metodologicznymi dotyczącymi migracji stałych a tymi dotyczącymi migracji powrotnych³. Z tego względu uzasadnione wydaje się podjęcie rozważań na temat problematyki migracji powrotnych w kontekście doświadczeń biograficznych migrantów i ich rodzin.

Metodologia badania

Badania przeprowadzono w Wielkiej Brytanii w rejonie południowo-wschodniej Anglii. Wzięło w nich udział 20 osób w wieku od 28 do 48 lat. Wszyscy rozmówcy wyemigrowali z Polski do Wielkiej Brytanii po wejściu Polski do Unii Europejskiej i przebywali na emigracji co najmniej 12 miesięcy⁴. Dobór próby badawczej miał charakter nieprobabilistyczny. Zastosowano cztery kryteria doboru celowego: długość pobytu na emigracji (co najmniej rok), pozostawanie w formalnym związku, posiadanie dzieci oraz deklarowana chęć powrotu do Polski. Narratorów dobrano metodą kuli śnieżnej. W momencie realizacji badań wszyscy rozmówcy przebywali na terenie Wielkiej Brytanii wraz z małżonkami oraz dziećmi. Uczestnicy mieli zapewnioną anonimowość i poufność prowadzonych badań oraz możliwość rezygnacji z udziału na każdym etapie procesu badawczego bez podania przyczyny.

2 K. Burrell, *Migration to the UK from Poland: Continuity and Change in East-West European Mobility*, w: *Polish Migration to the UK in the 'New?' European Union*, red. K. Burrell, Aldershot 2004, s. 1–22.

3 R. Cekiera, J. Kijonka, M. Żak, *Emigration as Experience. Study on the Example of Migrants Returning to the Silesian Voivodeship*, Katowice 2022.

4 Pierwszą uniwersalną definicję migracji stałej zaproponowano w 1953 r. w ramach ONZ, miała ona być wykorzystana do celów statystycznych przez kraje członkowskie, na jej podstawie za emigrantów stałych uważa się osoby, które przybywają do danego kraju z zamiarem spędzenia w nim przynajmniej 12 miesięcy.

Badaczkę interesowały historie życia badanych osób, dlatego zastosowała technikę tzw. narracji o życiu. Zdaniem Kai Kaźmierskiej „istotą takiego wywiadu narracyjnego było otrzymanie opowieści o życiu, niebędącej sumą odpowiedzi na stawiane pytania, lecz spontaniczną narracją, która nie była zakłócona interwencją mojej osoby jako badacza”⁵. Wywiady rozpoczynały się pytaniem otwierającym: „Proszę, opowiedz mi o swojej rodzinie”, które stanowiło tematyczny punkt odniesienia⁶ oraz zachętę do opowiadania. Reakcją na bodziec narracyjny była rekonstrukcja doświadczenia rodzinnego. Narrację o życiu generowano za pomocą pytania dotyczącego historii migracji i wspomagano fotografiami rodzinnymi, o których przygotowanie narratorzy zostali poproszeni dwa tygodnie przed rozpoczęciem wywiadów. Przygotowano również przewodnik do wywiadu, w którym wymieniono obszary interesujące badaczkę, takie jak: historia rodziny, wartości i tradycje rodzinne, osoby znaczące, miejsca, praktyki transnarodowe, decyzja o ewentualnym powrocie do kraju.

W trakcie badań poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Jak praktyki transnarodowe kształtują rodzinne trajektorie życiowe polskich emigrantów?
2. Czy i jeśli tak, to w jaki sposób praktyki transnarodowe oddziałują na decyzje dotyczące powrotu?

W wyniku analizy zebranego materiału zauważono, iż powtarzające się doświadczenia i praktyki transnarodowe, oprócz swojej podstawowej roli podtrzymywania bliskości wśród części badanych osób, wyzwały również refleksję nad sensem migracji oraz nad kontynuowaniem pobytu lub potencjalnym powrotem do kraju. W wyniku przeprowadzonej analizy wyróżniono następujące pola tematyczne: transnarodowość w doświadczeniu biograficznym, transnarodowe praktyki i ich rola w podtrzymywaniu bliskości oraz rodzinne trajektorie w kontekście decyzji o powrocie do kraju.

5 K. Kaźmierska, *Wywiad narracyjny jako jedna z metod w badaniach biograficznych*, „Przegląd Socjologiczny”, 53 (2004) nr I, s. 74.

6 E. Dryll, *Tatuś, koleżanka, Kmicic, policjant i pies: identyfikacja głosów w dialogu wewnętrznym podmiotu*, „Przegląd Psychologiczny”, 48 (2005) nr I, s. 95-108.

Transnarodowość wpisana w rodzinne doświadczenie biograficzne

Współczesna mobilność międzynarodowa sprawiła, iż migracja stała się akceptowanym i popularnym stylem życia. Rozwój nowoczesnych technologii oraz związany z nim szybki przepływ informacji, łatwość przemieszczania się spowodowały rozluźnienie związku człowieka z miejscem, a w konsekwencji miały wpływ na powstanie tak zwanej transnarodowej przestrzeni społecznej⁷.

Według Thomasa Faista pojęcia, takie jak ponadnarodowa przestrzeń społeczna, międzynarodowe obszary społeczne oraz ponadnarodowe formacje społeczne, odnoszą się do zaistniałych więzi między geograficznie mobilnymi osobami, sieciami i organizacjami przebiegającymi przez granice wielu państw⁸. Mozaikę przestrzeni transnarodowej tworzą cztery elementy: „małe grupy, w szczególności spokrewnione systemy, sieci problemowe (*issue networks*), transnarodowe wspólnoty oraz międzynarodowe organizacje”⁹.

Pierwszy element mozaiki, czyli małe grupy stanowią rodziny, które były obiektem szczególnego zainteresowania autorki artykułu. Ponieważ wszystkie osoby badane posiadały dzieci oraz pozostawały w formalnych związkach małżeńskich, pytanie inicjujące wywiad dotyczyło historii rodziny. Miało to na celu osadzenie narracji badanych osób w kontekście rodzinnym. Jak twierdzi Ursula Apitzsch: „narracja biograficzna rzadko odtwarza jedynie doświadczenia indywidualne, ale przedstawia doświadczenia określonej grupy ludzi, którzy są w nią uwikłani”¹⁰. Zdaniem Elżbiety Dubas biografie jednostkowe zawierają linie tematyczne¹¹, w tym m.in. linię rodzinną: „Wątek rodzinny jest

7 T. Faist, *Transnational Social Spaces: Agents, Networks and Institutions*, Aldershot 2004.

8 T. Faist, *The Transnational Social Space of Migration*, Working Papers- Center of Migration, Citizenship and Development, Bielefeld 2006, s. 4-12.

9 T. Faist, *O transnarodowym przetwarzaniu granic, przestrzeni i mechanizmów społecznych*, w: *Mozaiki przestrzeni transnarodowych. Teorie – metody – zjawiska*, red. Ł. Krzyżowski, S. Urbańska, Kraków 2010, s. 29–48.

10 U. Apitzsch, *Biografie migracyjne jako miejsca przestrzeni transnarodowej*, w: *Metoda biograficzna w socjologii*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 609.

11 E. Dubas, *Uczenie się z własnej biografii i jako egzemplifikacja biograficznego uczenia się*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne”, 4 (2017) nr 1, s. 68, DOI: 10.18778/2450-4491.04.05.

składnikiem biografii całościowej. Rodzina jest «tematem» jednostkowej opowieści o życiu, która zawiera zarówno elementy obiektywne, jak i subiektywne. Treściami tej biografii są doświadczenia jednostki mające kontekst umiejscowiony w rodzinie”¹². Elżbieta Dubas zwraca również uwagę, iż kontekst rodzinny najczęściej łączy się z innymi liniami biograficznymi¹³. W przypadku badanych osób tymże kontekstem była decyzja o wyjeździe z kraju, w związku z tym ich opowieści zawierają elementy historii rodzinnych związanych z wyjazdem, historią migracji oraz same w sobie stanowią również miejsca przestrzeni transnarodowej: „biografie migracyjne wraz ze śladami doświadczeń przekraczania granic stanowią miejsca przestrzeni transnarodowej, co więcej przestrzenie transnarodowe nie są miejscami geograficznymi lub połączeniami komunikacyjnymi, ale niewidzialnymi strukturami wielokrotnie połączonych państwowych, prawnych i kulturowych miejsc przejścia, na które jednostki orientują swoją biografie i są uwikłane jako zbiorowość”¹⁴. Biorąc pod uwagę kontekst rodzinny opowiadanych historii oraz fakt, iż oprócz elementów subiektywnych, spersonalizowanych, zdaniem Karoliny Kuryś-Szyncel, analizowane biografie rodzinne ujawniają szerszy kontekst społeczny, ponieważ ich przebieg uwarunkowany jest innymi procesami społeczno - kulturowymi, ekonomicznymi czy politycznymi. Odzwierciedlają również poza jednostkowe procesy, ponieważ migracje rodzinne, reemigracje czy też realizowana transnarodowość nie są wynikiem wyłącznie indywidualnych wyborów, a raczej decyzji rodzinnej stającej się elementem doświadczenia biograficznego większej liczby osób¹⁵.

Zainteresowanie badawcze autorki artykułu skupia się wokół rodzin, które doświadczając rozłąki migracyjnej, utrzymują więzi z bliskimi pozostającymi w kraju pochodzenia. Członkowie tych rodzin, mając poczucie wspólnoty mimo rozproszenia, są połączeni w jednej społecznej przestrzeni poprzez emo-

12 E. Dubas, *Biografia rodzinna jako obszar badań andragogicznych – w czasach intensywnych przemian cywilizacyjno-kulturowych*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 7 (2022) nr 1, s. 490, DOI: 10.36578/bp.2022.07.03.

13 Tamże.

14 U. Apitzsch, *Biografie migracyjne jako miejsca przestrzeni transnarodowej*, s. 604.

15 K. Kuryś-Szyncel, *Biograficzne uczenie się w perspektywie rodzinnej – systemowe transmisje*, w: *Rodzinne (re)konstrukcje i transmisje w perspektywie biograficznej*, red. K. Kuryś-Szyncel, Poznań 2017, s. 58.

cjonalne i finansowe więzi¹⁶. Za Wiolettą Danilewicz możemy wyróżnić dwie kategorie przyczyn powstawania rodzin transnarodowych: uwarunkowania zewnętrzne, które wynikają z pozarodzinnych procesów wspierających przemieszczanie się, oraz wewnętrzne, wynikające z indywidualnych doświadczeń rodzin¹⁷. Do przyczyn zewnętrznych Danilewicz zalicza: „globalne możliwości przemieszczeń, tradycję migracyjną w Polsce, utrwalanie się kultury migracji oraz dążenie do dobrobytu i dobrostanu. Natomiast przyczyny wewnętrzne stanowią: rodzinna tradycja migracyjna, rodzinna orientacja migracyjna, zarobkowa orientacja migracyjna bądź nałóg migracyjny oraz migracja wpisana w biografię rodziny”¹⁸.

W kontekście migracji rodzinnych warto również wspomnieć o innych powodach migracji, które nie są często wymieniane w polskiej literaturze migracyjnej, a na które uwagę zwróciła Sylwia Urbańska. Zdaniem badaczki „Migracja bywa strategią ucieczki przed przemocą domową (bicie, patologiczna zazdrość, etc.), alkoholizmem męża, ostracyzmem społeczności lokalnych w dalszym ciągu nieakceptujących rozwodów między małżonkami. W takich sytuacjach wyjazd i możliwość uzyskania ekonomicznej niezależności lub oddzielnego dachu nad głową jest strategią wyjścia z trudnej sytuacji życiowej”¹⁹.

Od momentu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej i otwarcia zagranicznych rynków pracy obserwuje się w Polsce wzmożony zagraniczny ruch migracyjny. Migracja staje się trwałym elementem życia poszczególnych osób, rodzin czy środowisk. Stanowi akceptowalny, powielany i przekazywany z pokolenia na pokolenie wzór zachowań²⁰. Sam proces, w którym migracja staje się powszechnie uznawana, Krystyna Romaniszyn nazywa utrwalaniem się kultury migracji²¹.

16 F.H. Lima, *Transnational Families, w: International Companies in the Early Twenty-first Century*, red. L. Preis, London, 2001.

17 W. Danilewicz, *Tożsamość rodzinna ponad granicami w świetle koncepcji transnarodowej przestrzeni społecznej*, „Pogranicze, Studia Społeczne”, 17 (2011) 17 (2011) cz. 2, s. 30–42; P. Boski, *Kulturowe ramy zachowań społecznych*, Warszawa 2009.

18 Tamże, s. 33.

19 S. Urbańska, *Matka migrantka: Perspektywa transnarodowości w badaniu przemian ról rodzicielskich*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, 35 (2009) nr 1, s. 61–84.

20 W. Danilewicz, *Tożsamość rodzinna ponad granicami*, s. 30–42.

21 K. Romaniszyn, *Kulturowe implikacje międzynarodowych migracji*, Lublin 2003.

Kultura migracji utrwalona jest w świadomości polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii i ujawniona zostaje w narracjach badanych osób:

Planowaliśmy życie w Polsce, chociaż ja zawsze chciałam wyjechać [...] zawsze. Nie wiem, dlaczego może przez to, że zawsze moi rodzice byli poza granicami kraju. Mój tato mieszkał w Izraelu, mama wyjechała, jak miałam sześć lat. Cały czas byłam sama tylko z siostrą. Mieszkaliśmy z siostrą, a za płotem mieszkała babcia, mama, tato wyjeżdżali (K, 30)²².

Utrwalanie kultury migracji budzi także niepokój wśród części badanych. Jedna z narratorek wspomina o swojej obawie związanej z utrwalaniem kultury migracji w stosunku do własnych dzieci: „Myślę, że przez to, że my wyjeżdżaliśmy, mają takie wzory. Tego też się boję. Chciałabym coś zostawić swoim dzieciom, żeby nie musiały wyjeżdżać, ale z drugiej strony chcę, żeby też wiedziały, że na wszystko trzeba zapracować” (K, 38).

Migracje bliskich pozwalają obserwować, jak radzą sobie oni z konsekwencjami decyzji o wyjeździe, dlatego mają głęboki sens edukacyjny zarówno dla wyjeżdżających, jak i pozostających w kraju²³. Dla społeczności peryferyjnych to także szansa na zbliżenie się do świata kojarzonego z postępem. Co więcej, w wielu środowiskach doświadczenie emigracyjne samo w sobie stanowi cenną wartość, co może świadczyć o zaawansowaniu kultury emigracji²⁴.

Do przyczyn zewnętrznych powstawania rodzin transnarodowych za Wiolettą Danilewicz zaliczyć możemy dążenie do „dobrobytu i dobrostanu”²⁵. Jest to jeden z podstawowych czynników skłaniających do migracji zagranicznej. Decyzje o emigracji, zwłaszcza całych rodzin, nie wynikają tylko z chęci zarobienia większych pieniędzy. Dużą rolę odgrywa tu ogólna jakość życia, która obejmuje takie aspekty jak stan środowiska, infrastruktura, bezpieczeństwo czy jakość usług publicznych. Migranci, obserwując lepsze warunki w tych

22 W związku z anonimizacją danych dla oznaczenia narratorów użyto skrótów: K – kobieta oraz M – mężczyzna, obok podając ich wiek.

23 *Biografie rodzinne i uczenie się*, red. E. Dubas, A. Wąsiński, A. Słowik, seria: Biografia i badanie biografii, t. 8, Łódź 2021.

24 T. Fielding, *Migration and Culture*, w: *Migration Process and Patterns. Research Progress and Prospects*, red. A. Championi, A.J. Fielding, London 1992.

25 W. Danilewicz, *Tożsamość rodzinna ponad granicami*, s. 33.

obszarach za granicą, inspirują do podobnych decyzji całe rodziny, szukające pełniejszego dobrobytu²⁶:

Jak przyjechałam tutaj do Anglii, to mówię wszystkim, że ja miałam namacalne odczucie, że jestem na wakacjach. Jestem nad morzem, a wcześniej mieszkaliśmy w górach, więc nad morze jeździło się na wakacje. Więc ja przez dobre pięć lat czułam się jak na wakacjach. Mimo różnych problemów, które były, ja mówię, że jestem cały czas na wakacjach. Ja nie mam kompletnie tej presji, która była w Polsce. Takiego zniewolenia przez innych ludzi, którzy cię przygniatali do ziemi (K, 43).

Decyzje o emigracji, zwłaszcza całych rodzin, wykraczają poza samą chęć zarobku, obejmując poszukiwanie lepszej ogólnej jakości życia, dodatkowo, poprawa sytuacji finansowej lub wyjście z kryzysu stanowi silny motywator migracji.

Również rodzinne tradycje migracyjne stanowią kluczowy fundament w kształtowaniu decyzji o wyjeździe, wpływając na orientację migracyjną kolejnych pokoleń i często służąc jako strategia radzenia sobie z problemami wewnętrznymi:

Nie wiem, czy to, że chciałam wyjechać, było spowodowane tym, że widziałam to w domu, ale zawsze chciałam wyjechać. Jednak wiedziałam, że nie chcę wyjeżdżać sama, że chcę wyjechać z Tadkiem, ponieważ wiedziałam, jak się potoczyło małżeństwo moich rodziców (K, 35).

Pobyt członków danej rodziny za granicą staje się elementem rodzinnej biografii, który przekazywany jest z pokolenia na pokolenie. Kolejne generacje są wręcz zachęcane do wyjazdu, który dla wielu rodzin staje się jedynym akceptowanym sposobem na życie :

[...] w naszej rodzinie zawsze ktoś wyjeżdżał, moi rodzice, wujkowie ciocia i moja siostra przyrodnia, z którą kontakt nawiązałam, dopiero gdy byłam dorosła i przyjechałam do niej. Sama tutaj bym nie przyjechała, gdyby jej nie było, to chyba bym się nie odważyła wyjechać. Przyjechałam dlatego, że miałam siostrę, która była mi w stanie jakoś pomóc. Inaczej nie odważyłabym się (K, 35).

W przekonaniu niektórych narratorów migracja utrwała się jako sprawdzony sposób na rozwiązywanie problemów – możliwość podreperowania budżetu, a także forma radzenia sobie z dysfunkcjonalnością występującą w rodzinie, taką jak agresja ze strony współmałżonka, problemy alkoholowe czy toksyczne relacje z rodzicami. Zdaniem Zofii Kawczyńskiej-Butrym: „długotrwała rozłąka może łagodzić niektóre dysonanse w życiu rodziny, osłabiać nieporozumienia, uświadamiać znaczenie więzi i obecności bliskich osób, przywracać poczucie wartości i bycia razem, sprzyjać i pogłębiać więzi”²⁷.

Ilustrację dla powyższego stwierdzenia stanowi wypowiedź 40-letniego mężczyzny:

Chciałem chyba też tak uciec z domu (łzy, długa cisza, narrator próbuje opanować emocje). Miałem przyjechać tutaj i być z dala od rodziców, to miało mnie zmienić, żebym stał się ojcem, mężem. Gdybym był bliżej nich, oni mieliby większy wpływ na moje życie tutaj, i jedni, i drudzy. Ten czas był mi potrzebny, żeby się zmienić, żebym dojrzał do małżeństwa chociażby, tutaj powoli dorastam do małżeństwa (M, 40).

W wypowiedziach części badanych osób ujawniona została „zarobkowa orientacja migracyjna”, która zdaniem Danilewicz, wyraża się w przekonaniu członków rodziny, że realizacja pewnych celów wymaga nakładów finansowych zdobytych poprzez pracę za granicą, a wynika z przyzwyczajenia rodzin do tego sposobu finansowania i różnego rodzaju inwestycji, np. budowy lub remontów²⁸.

Często przekonanie to prowadzi do „nałogu migracyjnego”, którego cechą charakterystyczną jest niechęć bądź niemoc zakończenia pobytu za granicą pomimo realizacji zamierzonych celów:

Po spłaceniu tych długów podjęliśmy taką decyzję o przyjeździe żony tutaj, do Anglii. Po tym jej przyjeździe podjęliśmy decyzję, że jednak tutaj zostaniemy. Głównym naszym motywem było wyrachowanie [...]. Myślałem praktycznie, zdawałem sobie sprawę z tego, że bardzo dobre są świadczenia socjalne. Zrobiłem taką symulację, co będzie, jeżeli piątka dzieci tutaj przyjedzie. Wyszła taka kwota tego zasiłku, który możemy dostać, że ja byłem w szoku. Podjęliśmy to ryzyko, była to taka ryzykowna gra (M, 45).

27 Z. Kawczyńska-Butrym, *Migracje. Wybrane zagadnienia*, Lublin 2009, s. 74.

28 W. Danilewicz, *Tożsamość rodzinna ponad granicami*, s. 35.

Zdarza się, że raz podjęta migracja, uzależnia, powodując, że emigrant wpada w pułapkę, z której może się już nie wydostać, pułapkę przymusu bycia migrantem²⁹. Oto fragment wypowiedzi jednej z narratorek:

Myślę, że gdybym ja miała tylko wpływ na budżet, to bylibyśmy bez długów, to prawda, że tutaj lekko podchodzi się do kredytów, są łatwo dostępne, a nas zgubiło to, że ja za bardzo zaufałam mężowi, a on po prostu nie pomyślał, tylko marzył. Myślę, że to bardzo gubi ludzi (K, 30).

Decyzje o emigracji są złożone i wynikają zarówno z czynników zewnętrznych, takich jak globalne możliwości przemieszczania się, dążenie do dobrobytu i lepszej jakości życia (nie tylko finansowej), jak i z czynników wewnętrznych, w tym rodzinnych tradycji migracyjnych. Migracja często staje się strategią rozwiązywania problemów finansowych, a nawet radzenia sobie z dysfunkcjami wewnątrz rodziny.

Rola transnarodowych praktyk rodzinnych w doświadczeniu biograficznym badanych osób

Praktyki rodzinne w naukach społecznych odnoszą się do rutynowych działań, interakcji i sposobów organizacji życia w rodzinie, które odzwierciedlają wartości, normy i kulturę danej rodziny oraz społeczeństwa. Mogą one obejmować m.in. sposoby spędzania wolnego czasu, podejmowania decyzji, wychowywania dzieci, ale również komunikacji czy utrzymywania więzi z rodziną rozproszoną geograficznie³⁰. Należy podkreślić jednak, iż definicyjnym wyznacznikiem rodzin transnarodowych jest utrzymywanie wspólnoty i więzi rodzinnych ponad granicami. Interesującym zagadnieniem jest, jak ową bliskość i wspólnotę pielęgnować w trudnej sytuacji rozłąki. Rhacel Salazar Parrenas określa to jako metody osiągania bliskości³¹.

29 K. Iglicka, *Powroty Polaków po 2004 roku. W pętli pułapki migracji*, „Zeszyty Naukowe PUNO”, 3 (2013) nr 1, s. 33–49.

30 M. Sikorska, *Praktyki rodzinne i rodzicielskie we współczesnej Polsce – rekonstrukcja codzienności*, Warszawa 2019.

31 R.S. Parrenas, *Mothering from a Distance: Emotions, Gender and International Relations in Filipino Transnational Families*, „Feminist Studies”, 27 (2001) nr 2, s. 361–390.

Do owych metod zaliczyć można kontakt bezpośredni, obecnie ułatwiony ze względu na dostępność tanich linii lotniczych, a także kontakt pośredni oparty na nowoczesnych technologiach porozumiewania się³². Zatem ważnym elementem życia rodzin transnarodowych jest elastyczność, która wynika z konieczności dostosowania się do podjętej decyzji o emigracji³³:

Dystans nam w ogóle nie przeszkadza w utrzymywaniu kontaktu. [...] Z siostrami i z rodzicami mam dobry kontakt. Z mamą chyba lepszy kontakt niż z tatą [...] Wydaje mi się, jak wyjechałam, to ten kontakt się trochę polepszył. Ta tęsknota za rodziną i na pewno w wyniku naszego wyjazdu nasz kontakt się polepszył, bo się docenia bardziej to, co się ma na co dzień (K, 28).

Choć należy podkreślić, iż badane osoby świadome są również słabości kontaktów pośrednich:

Pamiętam, po urodzeniu syna w sylwestra byliśmy sami, żona śpi, synek śpi, patrzę, a tu na Skypie połączyło się ze mną rodzeństwo. Domówkę sobie zrobili, nigdzie nie szli, pamiętam, tak bardzo chciałem być z nimi wtedy. Żona by sobie spała u góry, a my byśmy sobie siedzieli, tak mi wtedy tego brakowało (M, 33).

Rodziny wypracowują własne sposoby utrzymania więzi rodzinnych; odmienna jest również motywacja towarzysząca podtrzymywaniu tych praktyk³⁴. W wyniku przeprowadzonej analizy zauważono, iż praktyki te zmieniają zarówno swój charakter, jak i pełnioną funkcję. W początkowym okresie migracji najczęściej służyły zaspokajaniu potrzeb emocjonalnych, tj. poczucia bliskości, tęsknoty. Natomiast z czasem stają się również elementem wyzwalałym myśl o potencjalnym powrocie do kraju, szczególnie w sytuacji, kiedy na świecie pojawiają się dzieci. Podtrzymywanie pewnych praktyk wywołuje refleksję biograficzną nad ich znaczeniem oraz sensem pobytu za granicą³⁵.

32 *The Transnational Family: New European Frontiers and Global Networks*, red. D.F. Bryceson, U. Vuorela, Berg 2002.

33 S. Vertovec. *Transnationalism*, London–New York 2009.

34 *Transnational Families, Migration and the Circulation of Care: understanding mobility and absence in Family Life*, red. L. Baldassar, L. Merla, London–New York 2014.

35 W. Danilewicz, *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach migracyjnych*, Białystok 2006.

Często praktyki te przybierają również formę intencjonalnej strategii, polegającej na traktowaniu powrotu do kraju jako projektu, który kształtuje decyzje i działania podczas pobytu za granicą. W narracjach badanych osób ujawnia się wspomniana wyżej dynamika związana z rolą praktyk transnarodowych i przebiegiem biografii. Na początku pobytu za granicą podtrzymywanie praktyk miało na celu przede wszystkim zaspokojenie wspomnianych potrzeb emocjonalnych narratorów oraz członków ich rodzin. Wszyscy rozmówcy wraz z dziećmi przebywali na terenie Wielkiej Brytanii, dlatego praktyki transnarodowe służyły do podtrzymywania bliskości z członkami rodzin pochodzenia, tj. rodzicami, rodzeństwem, dziadkami. Rozmowy telefoniczne odgrywały kluczową rolę w pielęgnowaniu więzi z członkami rodzin pochodzenia pozostającymi w kraju:

Dzieci rozmawiają z dziadkami codziennie, opowiadają im, co było w szkole, co ciekawego dziś robili. Ten kontakt bardzo nam pomaga w utrzymaniu bliskości. Czasem zdarza się, że babcia nawet bajkę im przez Skype'a opowie (K, 30).

Odwiedziny bliskich stawały się okazją do zbliżenia emocjonalnego i budowania relacji:

[...] samolot startuje , a ja od razu potok łez. Tak że zawsze była tęsknota, zawsze. Wtedy z matką nauczyłyśmy się mówić, że się kochamy. Mówiłam „Mamo, kocham cię”, a ona mówiła „ Ja ciebie też kocham”. My zawsze wiedziałyśmy, że się kochamy, ale mama nigdy nie lubiła takich, hmm, nie wiem, jak to powiedzieć. Ona zawsze była wrażliwa, ale nie potrzebowała, żebyśmy mówiły sobie, że się kochamy. (K, 34).

W radzeniu sobie z tęsknotą badanym pomagało również kultywowanie polskiej tradycji: „[...] polska tradycja jest dla nas bardzo ważna. My na tej tradycji wyrosliśmy, to jest nasza cała tożsamość. [...] pozwalała nam zwalczać tęsknotę” (K, 28). Natomiast w trakcie trwania migracji praktyki transnarodowe, oprócz zaspokojenia potrzeby bliskości, wyzwały w badanych refleksję nad sensem praktyk i ich ukrytym znaczeniem w perspektywie biegu życia, zachęcając do namysłu nad własną biografią i wyjazdem. Na przykład prowadzenie regularnej korespondencji mailowej wzbudziło u jednej z narratorek głęboką refleksję o własnej emigracji:

Mama do nas co roku wysyła maila, w rocznicę naszego wyjazdu, pisząc: „Kochani, to już osiem (dziesięć) lat. Myślimy o Was, ściskamy Was mocno i tęskni my za Wami”. Moja mama niesamowicie przeżywa to, że nas nie ma. Bardzo szanuję to, że bardzo rzadko mówi to na głos. „Gdybyście tylko wrócili, to bylibyśmy bardzo szczęśliwi, wiem, że tak jest. Czasami mam wyrzuty sumienia, bo moglibyśmy swoim powrotem dać szczęście kilkorgu dobrym ludziom. Nawet gdybyśmy nie mieszkali w pobliżu. Sama świadomość, że jesteśmy bliżej niż te 2000 km, daje do myślenia (K, 38).

Również praktyka związana z cyklicznymi wyjazdami do Polski skłaniała do refleksji nad celem wyjazdów i znaczeniem w ich osobistej historii.

W pewnym momencie mąż mnie przekonał, żebyśmy byli tutaj, bo tutaj mieliśmy pracę i mogliśmy normalnie funkcjonować i żyć. Rok temu, kiedy wracałam z Polski, zaczęliśmy rozmawiać o powrocie. Myślę, że jest to spowodowane świadomością tego, że dzieci dorastają, że to środowisko, w którym się będą wychowywać, będzie miało wpływ i ta polskość zaniknie. Zaczynamy patrzeć na nasze priorytety. Jesteśmy otwarci na każdy scenariusz w naszym życiu (K, 35).

Również odwiedzanie sentymentalnych miejsc w kraju oraz refleksja nad tą praktyką owocowały namysłem nad własną biografią:

Nie czuję się przywiązana do miejsca, w Polsce mamy swoje ulubione, na przykład Kąty Rybackie, ale zawsze jest możliwość odwiedzenia tych miejsc. Zawsze jeździmy z dziećmi i dziadkiem. Co roku się jeździło, bo tam był fajny las. Są to trochę wspomnienia z dzieciństwa. Dzieci już tam lubią jeździć, były tam trzy dni i chcą wracać. Tam mamy wytchnienie i tam czuję, że są wakacje. Takim moim miejscem w Polsce, odkąd pamiętam – miałam wtedy chyba trzy lata – to widok z balkonu u babci. Zielono, zielono, zielono i czerwone dachówki domów, pytałam: „Babciu możemy tam pójść?”. Jak ja się na to patrzyłam, mam coś takiego, jak widzę coś w dali, to mam ochotę tam pójść. Mam takie pragnienie, żeby iść jak włóczykij jakiś. To jest chyba jakieś wrodzone, bo już wtedy była we mnie ta chęć. (K, 40).

Transnarodowe praktyki rodzinne badanych osób mają wielowymiarowe znaczenie oraz ewoluują w trakcie trwania migracji. Początkowo praktyki te, takie jak kontakty telefoniczne, rozmowy wideo czy odwiedziny, służą przede wszystkim zaspokajaniu potrzeb emocjonalnych, pomagając w radzeniu sobie z tęsknotą i utrzymywaniu poczucia bliskości. Z biegiem czasu spędzonego

na emigracji rola tych praktyk znacząco się zmienia. Przestają być jedynie narzędziem do łagodzenia tęsknoty, a stają się katalizatorem głębszych refleksji biograficznych. Regularne kontakty z rodziną w kraju, kultywowanie tradycji czy odwiedzanie sentymentalnych miejsc – wszystko to zaczyna wyzwalać przemyślenia na temat sensu emigracji, przyszłości i potencjalnego powrotu. Przykłady z narracji badanych osób jasno pokazują, że praktyki te mogą ewoluować w intencjonalne strategie powrotu, stając się elementem zbiorowej trajektorii powrotnej rodziny. Ta dynamika pokazuje, że transnarodowe praktyki rodzinne są nie tylko sposobem na utrzymanie więzi, ale również istotnym czynnikiem kształtującym tożsamość, wybory życiowe i plany na przyszłość migrantów.

Biografie migracyjne jako miejsca rodzinnych trajektorii

Trajektoria to doświadczenie cierpienia i bezładu niekontrolowanego przez jednostkę, która je przeżywa. Proces ten charakteryzuje się brakiem lub niepełną przewidywalnością zdarzeń³⁶. Sytuacje, w których gromadzi się potencjał trajektoryjny, dotyczą nie tylko jednostek, ale także zbiorowości – w takich sytuacjach można mówić o trajektorii zbiorowej. Wśród przyczyn trajektorii zbiorowych można wymienić wojny, zniszczenie społeczności czy katastrofy naturalne³⁷. Natomiast za Marią Ferenc-Piotrowską trajektorię rodzinną rozumiem jako proces charakteryzujący się tym, iż podmiotem, którego dotyczą niekontrolowane wydarzenia, jest cała rodzina. „Od trajektorii zbiorowej różni ją bliskie więzi pomiędzy członkami grupy i gęsta sieć zależności między nimi (wynikająca z ich ról w rodzinie), a od trajektorii indywidualnej fakt, że cierpią jednocześnie – z powodu tych samych, przynajmniej po części, wydarzeń – różni członkowie grupy”³⁸. W narracjach biograficznych badanych osób mamy do czynienia nie tylko z artefaktami czy indywidualnymi przypadkami,

36 G. Riemann, F. Schütze, *Trajektoria jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesów życiowych*, „Kultura i Społeczeństwo”, 34 (1992) nr 2, s. 89; A. Rokuszewska-Pawełek, *Chaos i przymus. Trajektorie wojenne Polaków – analiza biograficzna*, Łódź 2006. s. 71.

37 M. Ferenc-Piotrowska, *Trajektoria rodzinna jako szczególny sposób doświadczania cierpienia*, „Kultura i Społeczeństwo”, 61 (2017) nr 3, s. 185–195, DOI: 10.35757/KiS.2017.61.3.II.

38 Tamże, s. 193.

ale ujawniają one również trajektorie rodzinne, w których schemat działania intencjonalnego musi zostać porzucony. Z podobną sytuacją spotykamy się w procesie migracji, ujawnia ona pewne trajektorie zbiorowe, w tym również trajektorie rodzinne³⁹.

Choć w analizach wzorów migracji poakcesyjnych w literaturze pojawia się pojęcie płynnej migracji⁴⁰, to jednak można zauważyć pewne specyficzne przebiegi, charakterystyczne dla polskiej migracji poakcesyjnej. Krótco po 2004 r. emigrowali głównie mężczyźni – wyjeżdżający samotnie i szukający źródeł dodatkowego zarobku – tzw. pionierzy migracji⁴¹. Natomiast analizy trajektorii migracji rodzinnych wskazały przede wszystkim na paradygmat „rodziny nuklearnej”⁴².

W początkowym okresie migracji poakcesyjnych migracja osiedleńcza stanowiła sytuację wyjątkową. Natomiast typowym wzorem było stopniowe, często nieplanowane osiedlanie rodzin. Charakterystyczny dla tego procesu jest schemat, w którym jedno z małżonków (zazwyczaj mężczyzna) podejmuje pracę zarobkową w Wielkiej Brytanii, traktując to jako tymczasowe rozwiązanie. Mimo iż wyjazdy kolejnych członków rodziny również mają charakter tymczasowy, obserwuje się przedłużanie ich pobytu i zakładanie rodzin na emigracji pomimo braku pierwotnych planów osiedleńczych⁴³. W wyniku tego procesu osoby, które początkowo wyjeżdżały na krótki czas, ostatecznie osiedlają się na stałe. Podobnie rodziny, które początkowo zdecydowały się na wspólny wyjazd jedynie na pewien czas, ze względu na możliwości zatrudnienia jednego z małżonków, w obliczu przedłużającego się pobytu czy znalezienia stałego zatrudnienia ostatecznie zapuszczają korzenie. Należy również zauważyć, że migran-

39 U. Apitzsch, *Biografie migracyjne jako miejsca przestrzeni transnarodowej*, s. 603–616.

40 G. Engbersen, E. Snel, *Liquid Migration. Dynamic and Fluid Patterns of Post-Accession Migration Flow*, w: *Mobility in Transition*, red. B. Glorius, I. Grabowska-Lusińska, A. Kuvik, Amsterdam 2011, s. 40.

41 A. White, *Polish Families and Migration since EU Accession*, Bristol 2011.

42 R. King, M. Thomson, T. Fielding, T. Warnes, *Time, Generations and Gender in Migration and Settlement*, w: *The Dynamics of International Migration and Settlement in Europe. A State of the Art*, red. R. Penninx, M. Berger, K. Kral, Amsterdam 2006, s. 233.

43 L. Ryan, *Differentiated Embedding: Polish Migrants in London Negotiating Belonging over Time*, „Journal of Ethnic and Migration Studies”, 44 (2018) nr 2, s. 233–51, DOI: 10.1080/1369183X.2017.1341710; A. White, *Polish Families and Migration*.

ci, którzy początkowo nie mieli zobowiązań rodzinnych, często decydują się na dłuższy pobyt w efekcie założenia rodziny na emigracji. Trajektoria migracji rodzinnych nabiera podobnego charakteru również w odniesieniu do innych europejskich destynacji⁴⁴.

Z upływem czasu kategoria ta poszerzała się, gdyż oprócz motywacji ekonomicznej w biografiach emigranckich ujawniały się również inne motywy wyjazdów, takie jak chęć zdobycia nowych doświadczeń, nauka języka, poznanie nowych ludzi i odmiennego stylu życia. Podobnie w trajektoriach migracji rodzinnych w pewnym momencie zauważono wzrost migracji powrotnych, który wiązano z sytuacją polityczną w Wielkiej Brytanii, tj. skutkami tzw. Brexitu, a także sytuacją pandemiczną⁴⁵. Trudno określić, czy brexit przyczynił się do powrotów, a prowadzone badania nie dostarczają w tym zakresie jednoznacznych dowodów potwierdzających. Jednak niewątpliwie był momentem skłaniającym migrantów do dokonania swego rachunku sumienia oraz dokładniejszego zastanowienia się nad celami oraz planami życiowymi⁴⁶. Reakcje na „destabilizujące wydarzenia”, jakim był brexit, z jednej strony stanowiły asumpt do refleksji nad biografią, ale z drugiej strony wyzwał poczucie niepewności co do przyszłości oraz ujawnia zakorzenienie narratorów w teraźniejszości⁴⁷.

44 K. Gmaj, *Oswajanie Norwegii – wzory osiedleńcze polskich migrantów w Norwegii*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, 44 (2018) nr 1, s. 163–188, DOI: 10.4467/25444972SMPP.18.008.8917.

45 W Polsce od kilku lat odnotowuje się długotrwały trend wzrostowy w liczbie osób powracających z emigracji długoterminowej. Według danych GUS w okresie między 2017 a 2022 r. do Polski wróciło blisko 160 tys. emigrantów. W omawianym czasie największy odpływ migrantów miał miejsce w Wielkiej Brytanii, na co wpłynął prawdopodobnie brexit. Emigracja zarobkowa i migracje powrotne to niewątpliwie istotne problemy polskiej polityki migracyjnej. Kwestiom migracji zarobkowej poświęcono wiele uwagi, szczególnie w kontekście otwierania się kolejnych rynków pracy w Unii Europejskiej dla pracowników z Polski. Natomiast kwestiom powrotów Polaków z poakcesyjnej migracji długoterminowej poświęcono tej uwagi znacznie mniej.

46 L. Klimavičiūtė, V. Parutis, D. Jonavičienė, M. Karolak, I. Wermińska-Wisnicka, *The Impact of Brexit on Young Poles and Lithuanians in the UK: Reinforced Temporariness of Migration Decisions*, „Central and Eastern European Migration Review”, 9 (2020) nr 1, s. 127–142, DOI: 10.17467/ce mr.2020.06.

47 M. Kilkey, A. Piekut, L. Ryan, *Brexit and Beyond: Transforming Mobility and Immobility*, „Central and Eastern European Migration Review”, 9 (2020) nr 1, s. 5–12, DOI: 10.17467/ce mr.2020.07.

Przed brexitem miałem nadzieję, że będziemy mieć dużo polskich znajomych, że ten kontakt z polskimi rówieśnikami będzie na tyle duży, że dzieci będą mogły wi dzieć dobro wynikające z tego, że mają polskie wychowanie. Teraz nie wiadomo, jak to będzie po brexicie, prawda. Ludzie wyjadą. Ja się boję tego, że ludzie wyjadą i będzie mniej tych ludzi, gdzie nawet nie będziemy mogli naszych dzieci posyłać do rówieśników, że znikną pewne idee, np. polskie dni [...] nigdy nie czułem się tutaj u siebie, nigdy nie chciałem się zagłębiać w kulturę brytyjską, żeby tak mocno w to wchodzić, żyłem z dnia na dzień, nie wybiegam do przodu" (M, 40).

Poczucie tymczasowości, związane z przebiegiem trajektorii, stanowi kolejny istotny element doświadczenia badanych osób:

Nie czuję się tutaj u siebie, oczywiście, że nie. To nie jest mój kraj, to jest inny kraj. Tu się nie urodziłem. Chociaż tutaj urodziły się nasze dzieci, nie wiążę mnie to. One się tu urodziły, bo na tę chwilę akurat tam byliśmy. Na chwilę obecną nie tęskniłbym za Anglią. Moim miejscem na ziemi jest Polska, ja nie widzę siebie w innym kraju. Na chwilę obecną jest, jak jest (M, 42).

Zakorzenie w teraźniejszości, wprowadzanie obcych wzorców kulturowych i ich wdrażanie (czyli proces społecznego zakotwiczenia) oraz refleksja nad znaczeniem pewnych praktyk życia codziennego wyzwały poczucie rozdarcia wewnętrznego, niemożność przeciwstawienia się określonym procesom, a także refleksję o powrocie.

Nie poczuje się u siebie, nawet jak będę miała perfekcyjny angielski. Moje dzieci będą mówiły po angielsku, a ja będę miała tylko angielskie rodzaje herbaty w kuchni. To i tak nie poczuje się jak u siebie, bo tutaj nie ma tego całego ładunku emocjonalnego, który niesie właśnie przyroda, pory roku i historia. Wszystko razem to jest dla mnie niesamowicie ważne i im jestem bardziej dorosła, tym bardziej zdaję sobie z tego sprawę. Mogę to wypychać ze świadomości, ale to będzie wracać. Boję się, że po kilku latach odezwie się dużym echem to, że marnowałam przez tyle lat szansę na pełnię życia, bo żyłam sobie tak tylko na powierzchni, zamiast zdobyć się na ten krok i powiedzieć: wracamy (K, 40).

Problem wewnętrznego rozdarcia, wynikający z próby narzucenia dzieciom polskich wzorców kulturowych, generuje również cierpienie u rodziców:

Nasze dzieci mówią bardzo dobrze po polsku i są naprawdę na bardzo wysokim poziomie, z czego jesteśmy zadowoleni. Na początku nam się wydawało, że to wszystko zależy od nas, czy nasze dzieci będą mówiły po polsku, czy będą się czuły Polakami i tak dalej. Do pewnego momentu, bo potem wydaje mi się, że nie mamy prawa ciągle wymagać od dzieci, żeby się kontrolowały i przestawiały na polski. Skoro większość dnia mówią po angielsku i nawiązują przyjaźnie i relacje w tym języku. Podejrzewam, że śnią w tym języku częściej niż po polsku, a wchodząc do domu, naturalnie mają dalej tok myślenia angielski. Do nas mówią po polsku, ale wystarczy, że przyjdzie jakiś kolega lub koleżanka angielski/a, i przestawiają się na angielski. W pewnym momencie moje „po polsku, proszę” staje się wtargnięciem w ich tożsamość. Ich tożsamość już się buduje inaczej niż moja własna. Dlatego nie wiem, czy do końca mam prawo do tej ingerencji. Czasami czuję, że podświadomie robię im jakąś krzywdę, ponieważ stwarzam im takie rozdwojenie. Cierpię z tego powodu i nie potrafię się z tym pogodzić (K, 35).

Procesy trajektoryjne charakteryzują się brakiem lub ograniczoną przewidywalnością zdarzeń oraz „doświadczeniem coraz boleśniejszego i w coraz większym stopniu pozbawionego wyjścia cierpienia. Dotknięci trajektorią są w coraz mniejszym stopniu zdolni do aktywnego działania, są natomiast niejako pędzeni przez – odbierane przez nich jako przytłaczające – wydarzenia”⁴⁸.

Jak sobie uświadomię, że pokolenie moich dzieci jest ostatnie w rodzinie, które mówi po polsku, to czuję taki niepokój. Czasami czuję, jakbym wyrażała swoje dzieci i przekreślała całą historię. Być może moje dzieci są ostatnie mówiące po polsku i ostatnie ochrzczone. Tylko trzeba też spojrzeć z takiej perspektywy: z naszymi dziećmi stanie się to szybciej niż z dziećmi powojennych pilotów (K, 40).

Psychiczne zdystansowanie się do decyzji związanych z powrotem do kraju lub pozostaniem na emigracji:

Ludzie nie rozumieją, że trzeba albo wszystko wygrać, albo wszystko przegrać, bo to jest zbyt duża stawka. Chociaż już słyszę te głosy, które mówią: o czym ty mówisz? Patrz na pracę i inne materialne rzeczy. Przede wszystkim głosy znajomych. Chociaż też są tacy znajomi, którzy mówią: czekamy, czekamy, aż wróćcie – patrzcie, jest lepiej, zmieniają się perspektywy.

48 F. Schütze, *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, „Studia Socjologiczne”, (1997) nr 1, s. II–32.

Dlatego rodzi się pytanie: czy puścić się tej liny i dać się ponieść? Tylko pytanie, czy jesteśmy w stanie to wszystko pociągnąć, ale przede wszystkim, czy mąż jest w stanie to pociągnąć, bo on jest mniej zakotwiczony w tej Polsce. Może dlatego, że on właśnie chciał się od rodziny jakoś oderwać bardziej. Nie wiem, czas pokaże (K, 40).

Zauważenie własnej sprawczości i podjęcie działań umożliwiają wyjście z trajektorii. W początkowym okresie emigracji wiąże się ona z podjęciem nauki, co ostatecznie powoduje wyjście z poczucia zawieszenia. Natomiast w miarę trwania migracji zawieszenie związane jest z brakiem decyzji o ewentualnym powrocie lub pozostaniu w kraju przyjmującym i podejmowaniem zarówno polskich, jak i brytyjskich praktyk kulturowych:

Ważne jest dla nas, żeby dzieci miały dobry kontakt z dziadkami. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy pojechali na przykład za pięć lat do Polski, a nasi rodzice nie umieli się dogadać z własnymi wnukami. Dlatego bardzo ważne jest dla nas, żeby dzieci chodziły jednak do polskiej szkoły, bo nie wiemy, co nam życie przyniesie i czy my do tej Polski wrócimy wcześniej czy później. Dzieci mówią bardzo ładnie po polsku, a dodatkowym atutem jest ich perfekcyjny angielski (M, 35).

Próbę przewycięcia trajektorii część badanych osób podejmowała w ramach wspólnot religijnych, np. Kościoła, angażując się w praktyki religijne, które oprócz wymiaru duchowego miały również wymiar społeczny i kulturowy:

Wspólnota jest dla mnie namiastką tej polskości. Dzięki tej wspólnocie poznałam również dużo ludzi, którzy też tęsknią tak jak ja, mają podobne doświadczenie jak ja, którzy przeżywają to, co ja, bo to ma dla mnie duże znaczenie w sensie i wiary i języka i polskości (K, 32).

Ponadto zaobserwowano, iż niektóre taktyki transnarodowe podejmowane przez badanych oraz ich rodziny stanowiły integralny element konsekwentnie wdrażanej strategii powrotnej, a manifestowana sprawczość skutkowała wyjściem z trajektorii:

My nasze dzieci trzymamy bardzo krótko, jeżeli chodzi o język polski i Li-bratusa. I pielęgnowanie języka polskiego, zresztą córka pisze cudownie

bez błędów ortograficznych. Czyta polskie książki, lekturę za lekturą. Ma tę straszną wrażliwość, którą ja mam. Dzieci muszą mówić po polsku, bo nie wykluczamy powrotu do Polski (K,40).

Nauka języka ojczystego, podejmowany przez dzieci dodatkowy wysiłek edukacyjny, uczęszczanie do polskich szkół sobotnich, edukacja zdalna, ZHR czy inne formy aktywności – poza wymiarem sentymentalno - patriotycznym – stają się częścią konsekwentnie realizowanego planu powrotu lub formą podjęcia inicjatywy w celu wyjścia z sytuacji zawieszenia i nadania sensu antycypowanej przyszłości.

Reasumując, analiza biografii badanych osób ukazuje, jak głęboko doświadczenie migracji, od tymczasowości po zakorzenienie, wpływa na sferę emocjonalną i tożsamościową. Konflikt między pielęgnowaniem polskości a wymogami życia w kraju przyjmującym, wzmocniony przez wydarzenia takie jak brexit, rodzi nie tylko refleksję nad własną biografią, ale także poczucie niepewności i wewnętrznego rozdarcia, z którym migranci muszą się mierzyć.

Podsumowanie

Zdaniem Glenna Elderema biografie migracyjne mogą być analizowane w czterech obszarach, którymi są: życie jednostki i czas historyczny (*lives and historical time*); czas życia poszczególnych osób (*timing of lives*); życie powiązane z innymi (*linked lives*); sprawczość jednostki (*human agency*)⁴⁹. Zdaniem autorki artykułu powyższą klasyfikację można z powodzeniem zastosować w celu lepszego zrozumienia badanych biografii rodzinnych oraz trajektorii migracyjnych.

I. Czas historyczny. Poszczególne fale polskich emigrantów, w zależności od momentu historycznego, wybierają strategie migracyjne regulowane przepisami prawa, okolicznościami historycznymi oraz politycznymi, które wyznaczają faktyczne możliwości realizacji planów migracyjnych w danym momencie historycznym. Przykładem niech będzie exodus Polaków wyjeżdżających z Polski po otwarciu rynków europejskich w 2004 r. czy trajektorie reemigracyjne realizowane w sytuacji niepewności spowodowanej brexitem.

49 G.H. Elder, *The Life Course as Developmental Theory*, „Child Development”, 69 (1989) nr 1, s. 1–12.

2. Czas życia poszczególnych osób i cykl życia rodziny. Jak wskazano, w początkowym okresie wyjeżdżali mężczyźni, którzy ściągali rodziny, lub osoby młode, zakładające rodziny. Natomiast wraz z cyklem trwania rodziny, tj. pojawieniem się dzieci, a później ich dorastaniem, rodzice przeżywali dylematy wychowawcze, czy przyjąć wzory i kulturę kraju przyjmującego, czy pozostać wiernym kulturze kraju pochodzenia lub jak łączyć wzory kulturowe. Dylematy nierzadko wywoływały cierpienie i stawały się asumptem do refleksji nad powrotem lub do podejmowania decyzji o powrocie. W trakcie analizy zebranego materiału badawczego zauważono, iż zarówno planowanie wyjazdu, jak i planowanie powrotu związane było z cyklem życia badanych osób, a w szerszym kontekście z cyklem życia danej rodziny⁵⁰. Wśród badanych osób te, które posiadały dzieci w wieku szkolnym, częściej podejmowały refleksję nad ewentualnym powrotem do kraju.

3. Życie powiązane z innymi to koncepcja, która podkreśla współzależność poszczególnych żyć z innymi i ich wzajemny na siebie wpływ, w szczególności w analizie więzi rodzinnych, przyjacielskich i towarzyskich⁵¹. Ujawnione w biografiach badanych osób doświadczenia oraz silne więzi rodzinne i przyjacielskie potwierdzają, że mimo przestrzennego oddzielenia od członków rodzin pozostających w Polsce badane osoby nadal stanowią przykład wzajemnie powiązanych żyć, czyli biografii rodzinnych o charakterze transnarodowym. Biografie rodzinne badanych osób stały się czynnikiem zachowania więzi, stałości i biograficznej ciągłości wobec lawiny zmian, jakie niosła decyzja o wyjeździe, dawały badanym osobom „poczucie stałości w otaczającej ją niezwykle zmiennej rzeczywistości. Może być pewną przeciwwagą dla dużej dynamiki zmian”⁵².

4. Pojęcie sprawczości działań podejmowanych przez jednostkę w perspektywie cyklu życia polega na tym, że jednostki rozwijają swoje życie w kontekście wielu aktywności społecznych. Już od lat dziecięcych na rozwój jednostki wpływają przyjaciele, rodzina, szkoła, ośrodki kultu religijnego i inne kluczowe

50 A. Trąbka, I. Wermińska-Wiśnicka, *Niejednoznaczny wpływ Brexitu na życie młodych Polaków w Wielkiej Brytanii*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, 46 (2020) nr 4, s. 49–70, DOI: 10.4467/25444972SMPP.20.038.12775.

51 B. Edmonston, *Life Course Perspectives on Immigration*, „Canadian Studies in Population”, 40 (2013) nr 1, s. 1–8, DOI: 10.25336/P6MK73.

52 E. Dubas, *Biografia rodzinna jako obszar badań andragogicznych*, s. 496

instytucje i organizacje życia codziennego. W podejmowaniu decyzji o migracji często towarzyszą też inni aktorzy życia społecznego migranta, którzy w sposób pośredni lub bezpośredni potrafią wpływać na proces decyzyjny i motywację jednostki. Podobnie, jak wskazano, w sytuacji reemigracji sprawczość badanych osób wyzwalana była przez członków ich rodzin, i.e. dzieci, współmałżonków czy bliskich pozostających w kraju.

Badane osoby wykazywały również umiejętność biograficznego uczenia się zarówno w przestrzeni rzeczywistej, jak i relacyjnej przestrzeni transnarodowej oraz przestrzeni biograficznej, wyciągając wnioski z własnej biografii czy biografii innych członków rodzin, którzy także mają doświadczenie migracyjne.

Transnarodowość jest głęboko wpisana w doświadczenie rodzinne i będzie zjawiskiem coraz bardziej powszechnym⁵³. Zatem istotnym wyzwaniem badawczym staje się również pytanie o doświadczenia transnarodowe rodzin powracających z emigracji długookresowej.

Bibliografia

- Apitzsch, U., *Biografie migracyjne jako miejsca przestrzeni transnarodowej*, w: *Metoda biograficzna w socjologii*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 603–616.
- Biografie rodzinne i uczenie się*, red. E. Dubas, A. Wąsiński, A. Słowik, seria: Biografia i badanie biografii, t. 8, Łódź 2021.
- Boski, P. *Kulturowe ramy zachowań społecznych*, Warszawa 2009.
- Burrell K., *Migration to the UK from Poland: Continuity and Change in East-West European Mobility*, w: *Polish Migration to the UK in the 'New?' European Union*, red. K. Burrell, Aldershot 2004, s. 1–22.
- Cekiera R., Kijonka J., Żak M., *Emigration as Experience. Study on the Example of Migrants Returning to the Silesian Voivodeship*, Katowice 2022.
- Danilewicz W., *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach migracyjnych*, Białystok 2006.
- Danilewicz W., *Tożsamość rodzinna ponad granicami w świetle koncepcji transnarodowej przestrzeni społecznej*, „Pogranicze, Studia Społeczne”, 17 (2011) 17 (2011) cz. 2, s. 30–42.
- Dryll E., *Tatuś, koleżanka, Kmicic, policjant i pies: identyfikacja głosów w dialogu wewnętrznym podmiotu*, „Przegląd Psychologiczny”, 48 (2005) nr 1, s. 95–108.
- Dubas E., *Biografia rodzinna jako obszar badań andragogicznych – w czasach intensywnych przemian cywilizacyjno-kulturowych*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 7 (2022) nr 1, s. 487–504, DOI: 10.36578/bp.2022.07.03.

53 B. Walczak, *Rodzina transnarodowa. Konteksty i implikacje*, Warszawa 2016.

- Edmonston B., *Life Course Perspectives on Immigration*, „Canadian Studies in Population”, 40 (2013) nr 1, s. 1–8, DOI: 10.25336/P6MK73.
- Elder G. H., *The Life Course as Developmental Theory*, „Child Development”, 69 (1989) nr 1, s. 1–12.
- Engbersen G., Snel E., *Liquid Migration. Dynamic and Fluid Patterns of Post-Accession Migration Flow*, w: *Mobility in Transition*, red. B. Glorius, I. Grabowska-Lusińska, A. Kuvik, Amsterdam 2011, s. 21–40.
- Faist T., *O transnarodowym przetwarzaniu granic, przestrzeni i mechanizmów społecznych*, w: *Mozaiki przestrzeni transnarodowych. Teorie – metody – zjawiska*, red. Ł. Krzyżowski, S. Urbańska, Kraków 2010, s. 29–48.
- Faist T., *The Transnational Social Space of Migration*, Working Papers- Center of Migration, Citizenship and Development, Bielefeld 2006, s. 4–12.
- Ferenc-Piotrowska M., *Trajektoria rodzinna jako szczególny sposób doświadczania cierpienia*, „Kultura i Społeczeństwo”, 61 (2017) nr 3, s. 185–195, DOI: 10.35757/KiS.2017.61.3.11.
- Fielding T., *Migration and Culture*, w: *Migration Process and Patterns. Research Progress and Prospects*, red. A. Championi, A.J. Fielding, London 1992.
- Gmaj K., *Oswajanie Norwegii – wzory osiedleńcze polskich migrantów w Norwegii*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, 44 (2018) nr 1, s. 163–188, DOI: 10.4467/25444972SMPP.18.008.8917.
- Iglicka K., *Powroty Polaków po 2004 roku. W pętli pułapki migracji*, „Zeszyty Naukowe PUNO”, 3 (2013) nr 1, s. 33–49.
- Kawczyńska-Butrym Z., *Migracje. Wybrane zagadnienia*, Lublin 2009.
- Każmierska, K. *Wywiad narracyjny jako jedna z metod w badaniach biograficznych*, „Przegląd Socjologiczny”, 53 (2004) nr 1, s. 71–96.
- Kilkey M., Piekut A., Ryan L., *Brexit and Beyond: Transforming Mobility and Immobility*, „Central and Eastern European Migration Review”, 9 (2020) nr 1, s. 5–12, DOI: 10.17467/ce mr.2020.07.
- King R., Thomson M., Fielding, Warnes T., *Time, Generations and Gender in Migration and Settlement*, w: *The Dynamics of International Migration and Settlement in Europe. A State of the Art*, red. R. Penninx, M. Berger, K. Kral, Amsterdam 2006, s. 233–269.
- Klimavičiūtė L., Parutis V., Jonavičienė D., Karolak M., Wermińska-Wisnicka I., *The Impact of Brexit on Young Poles and Lithuanians in the UK: Reinforced Temporariness of Migration Decisions*, „Central and Eastern European Migration Review”, 9 (2020) nr 1, s. 127–142, DOI: 10.17467/ce mr.2020.06.
- Lima F. H., *Transnational Families, New Transnational Social Space*, w: *International Companies in the Early Twenty-first Century*, red. L. Preis, London 2001, s. 71–93.
- Parrenas R. S., *Mothering from a Distance: Emotions, Gender and International Relations in Filipino Transnational Families*, „Feminist Studies”, 27 (2001) nr 2, s. 361–390.

- Riemann G., Schütze F., *Trajektoria jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesów życiowych*, „Kultura i Społeczeństwo”, 34 (1992) nr 2, s. 89–109.
- Rokuszevska-Pawełek A., *Chaos i przymus. Trajektorie wojenne Polaków – analiza biograficzna*, Łódź 2006.
- Romaniszyn K., *Kulturowe implikacje międzynarodowych migracji*, Lublin 2003.
- Ryan L., *Differentiated Embedding: Polish Migrants in London Negotiating Belonging over Time*, „Journal of Ethnic and Migration Studies”, 44 (2018) nr 2, s. 233–51, DOI: 10.1080/1369183X.2017.1341710
- Schütze F., *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, „Studia Socjologiczne”, (1997) nr 1, s. 11–32.
- Sikorska M., *Praktyki rodzinne i rodzicielskie we współczesnej Polsce – rekonstrukcja codzienności*, Warszawa 2019.
- The Transnational Family: New European Frontiers and Global Networks*, red. D.F. Bryceson, U. Vuorela, Berg 2002.
- Thomas W., Znaniecki F., *Chłop polski w Europie i Ameryce*, uwagi wstępne J. Chałasiński i in., tł. M. Metelska, Warszawa 1976.
- Transnational Families, Migration and the Circulation of Care: understanding mobility and absence in Family Life*, red. L. Baldassar, L. Merla, London–New York 2014.
- Trąbka A., Wermińska-Wisnicka I., *Niejednoznaczny wpływ Brexitu na życie młodych Polaków w Wielkiej Brytanii*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, 46 (2020) nr 4, s. 49–70, DOI: 10.4467/25444972SMPP.20.038.12775.
- Urbańska S., *Matka migrantka. Perspektywa transnarodowości w badaniu przemian ról rodzicielskich*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, 35 (2009) nr 1, s. 61–84.
- Vertovec S., *Transnationalism*, London–New York 2009.
- Walczak B., *Rodzina transnarodowa. Konteksty i implikacje*, Warszawa 2016.
- White A., *Polish Families and Migration Since EU Accession*, Bristol 2011.